

Joseph Heller (1 maja 1923 w Nowym Jorku - 12 grudnia 1999 w East Hampton)

*Pewien bohater z Brooklynu
znany z kpiarskiego wyczynu:
wyśmiewał wojny
w maszynę zbrojny
do opisania złych czynów.*

(ebs)

"Paragraf 22", "Catch-22", czytam od czasu do czasu, również w języku niemieckim, bo bawi mnie porównywanie pomysłów translatorskich... Nie wyobrażam sobie, żeby ktoś żył i czytał a nie znał tej książki, jedyne co mogę powiedzieć to to, żeby przeczytał ją jak najszybciej, bo szkoda żyć nie znając jej. To jedna z najlepszych antywojennych książek wszech czasów. Groteskowości i absurdu wojny nikt tak nie opisał jak Joseph Heller. Inne jego książki są inne właśnie, cięższe, ale "Paragraf 22" to wzór lekkości pióra w połączeniu z ciężarem tematu. Mem "paragraf 22" ("catch 22") przyjął się do określania absurdów w prawie, przepisach itd.

Joseph Heller urodził się 1 maja 1923 w Nowym Jorku na Brooklynie, na Coney Island. Podczas II. wojny światowej służył w lotnictwie stacjonując w Afryce i we Włoszech. W latach 1948-1950 studiował i zaczął pisać nowele. Pracował także jako wykładowca języka angielskiego oraz pisywał do magazynów *Time*, *Look* i *McCall's*.

W 1953 rozpoczął prace nad "Paragrafem 22". Powieść ukazała się w 1961. Napisał też kilka innych książek, jednak już nie tak znanych jak "Paragraf". Heller jest też autorem wielu nowel i artykułów.

W autobiograficznej książce "Nie ma się z czego śmiać" opisał historię swojej choroby - cierpiał na zespół Guillaina-Barrégo.

Zmarł 12 grudnia 1999 roku.

* * *

"Paragraf 22" to jedna z najwybitniejszych powieści XX wieku, oraz najśłynniejsza powieść na temat II wojny światowej. Powieść pełna czarnego humoru, ukazuje bezsens wojny i armii jako instytucji, wyśmiewa mechaniczny społeczny rządzący się logiką absurdu. Jej bohaterowie to zbiorowisko wariatów, fanatyków, oportunistów, ale nade wszystko ludzie którzy mają jeden wspólny cel - za wszelką cenę przeżyć...

Pilot Yossarian jest przekonany, że wszyscy dybią na jego życie - zarówno Niemcy, jak też dowódca jego jednostki, zmuszając go do udziału w coraz większej liczbie misji bojowych. Udaje wariata, by wykpić się od dalszych lotów. Tymczasem odtaczają go sami wariaci. Major Major Major, który przyjmuje podwładnych tylko wtedy, gdy go nie ma; porucznik Scheisskopf, którego działalność ogranicza się do urządzania defilad; porucznik Milo Minderbinder, który traktuje wojnę jako sposób na zabicie majątku i bombarduje własne pozycje, bo dogadał się z nieprzyjacielem. Oficjalnie w amerykańskim wojsku nie ma miejsca dla wariatów; choroba psychiczna stanowi wystarczającą przesłankę, by zostać natychmiast odesłanym do domu - przepisy są bardzo wyraźne. Jest jednak mały haczyk - osławiony "paragraf 22"... (oficjalny opis wydawnictwa)

<https://www.youtube.com/watch?v=HF6T5YtXBDE>

* * *

Cytaty z książki "Bóg wie":

- Czułem się szczęśliwy jak świnia w gnoju.
- (...) nauczyłem się reguły dotyczącej wszystkich i prawdopodobnie nie mającej praktycznego zastosowania do nikogo: w szaleństwie tkwi mądrość, a we wszystkich oskarżeniach - duże prawdopodobieństwo, ponieważ ludzie są pełni i każdy jest zdolny do wszystkiego.
- Nikczemnik ucieka, kiedy nikt go nie goni, cynik widzi w innych tylko cynizm, chytrus znajduje chytryść tam gdzie nie ma chytryści.
- O dawna już żyję bez Boga; prawdopodobnie nauczę się bez Niego umierać.
- Ponad pięćdziesiąt lat temu pojąłem, że wyścig nie zawsze wygrywają szybcy, bitwę mocni, ale że wszyscy jesteśmy poddani przypadkowi i czasowi. Słońce wschodzi i słońce zachodzi, a to samo czeka zarówno prawych, jak i nikczemnych (...).
- Mędrzec nie umiera lepiej ani mądrzej niż głupiec. W jakim sensie wobec tego mędrzec jest mędrcelem?
- Przeznaczenie dobrze jest akceptować, pod warunkiem, że jest ci przychylnie. Jeśli nie jest, nie nazywaj tego przeznaczeniem nazywaj niesprawiedliwością, zdradą czy zwykłym pechem.
- Rano czułem się jak niepokonany młody człowiek, po południu wiedziałem, że jestem starcem.
- (...) zachowuję stały, meksykański, pełen rezerwy stosunek do Boga, mimo że może On już nie żyć. **To, czy Bóg żyje, czy nie, ma niewielkie znaczenie, ponieważ w obydwu przypadkach używalibyśmy Go jednakowo.** Jest mi winien przeprosiny, ale nie ustąpi, więc i ja nie ustąpię. Bóg wie, że mam swoje wady, że jestem jednym z pierwszych, którzy się do nich przyznają, ale do dnia dzisiejszego wiem, że jestem lepszą osobą niż On.

* * *

Cytaty z książki "Coś się stało":

- Rok jest za krótki, dni są za długie.
- Wiem nareszcie, czym chciałbym być, kiedy dorosnę. Kiedy dorosnę, chciałbym być małym chłopcem.

* * *

Cytaty z książki "Paragraf 22":

- Generał był przeciwny małżeństwu swojej córki z pułkownikiem Moodusem, ponieważ nie lubił chodzić na śluby.
- Yossarian zawdzięczał zdrowie ćwiczeniom fizycznym na świeżym powietrzu, pracy zespołowej i duchowi sportowemu, gdyż uciekając przed tym wszystkim odkrył po raz pierwszy szpital.

- Zdrowie to coś, czego nigdy nie można być pewnym przez dłuższy okres czasu.

* * *

Cytaty z książki "Paragraf 23":

- Dla nas, dzieci, najcenniejszym bogactwem były prawdopodobnie inne dzieciaki, mnóstwo innych mieszkających obok dzieci, z którymi można się było bawić, dosyć dzieci w każdym wieku, żeby można było zorganizować dowolną zabawę i utworzyć dowolną drużynę. Ulice były podzielone na segmenty przez przecinające je aleje i w każdym z takich segmentów przy każdej ulicy było dość dużych i małych dzieci, by stworzyć samowystarczalną społeczność rekreacyjną.

- Książka [*Paragraf 22*] zajęła się zamiast tego konfliktami między jednostką i jej zwierzchnikami, między jednostką i instytucjami, którym podlega. Do naprawę trudnych zmagania dochodzi, gdy jednostka nie wie nawet, kto jej zagraża, kto ją miażdży - a mimo to zdaje sobie sprawę z istnienia przeciwnika, konfliktu, który nie wiadomo, czym się skończy.

- Nie wolno ci nigdy zapomnieć, kim i czym jesteś.

- Odkryłem, że kiedy ludzie uważają cię za bogatego, zrobią dla ciebie wszystko. Tak naprawdę najbardziej potrzebują pomocy biedni, oni jednak nie bardzo mogą na nią liczyć.

- Ze wszystkich rodzajów pisania, jakie uprawiam, to jedno wydaje mi się poważne. Kiedy piszę powieści, jestem tylko ja i kartka papieru. Zapominam o czytelnikach, o tym, czy książka się sprzedaje, o prawach do filmu i wszelkich innych podobnie nieistotnych i poniżających sprawach. I to właśnie mi się podoba.

* * *

Cytat na życie:

- Postanowił żyć wiecznie lub ponieść śmierć próbując.

<https://www.youtube.com/watch?v=7WrMG2WWd90>